

Maria Koc: Relacje z Litwą zależą od dobrej woli strony litewskiej

 zw.lt/wilno-wilenszczyzna/maria-koc-relacje-z-litwa-zaleza-od-dobrej-woli-strony-litewskiej/

Wicemarszałek wraz polską delegacją parlamentarną przybyła na Litwę z okazji obchodów Dnia Polonii i Polaków za Granicą. „Oczywiście, jesteśmy pod ogromnym wrażeniem tych obchodów przygotowanych w sposób perfekcyjny przez Związek Polaków na Litwie. Chcielibyśmy za pośrednictwem państwa pogratulować Związkowi oraz wszystkim rodakom, że wykazują taką jedność, że tak pięknie potrafią demonstrować swoją polskość, swe przywiązanie do tradycji, symboli i historii” – oświadczyła Maria Koc.

„Polska mniejszość narodowa jest bardzo silna na Litwie i chciałabym życzyć, aby spełniały się wszystkie plany i zamierzenia w działalności społecznej i politycznej. (...) Jesteśmy z państwem zawsze. Całym sercem i duszą jesteśmy z naszymi rodakami poza granicami Macierzy” – złożyła życzenia wicemarszałek.

Polska delegacja ma również uczestniczyć we wspólnych polsko-litewskich obchodach Konstytucji 3 Maja, w ramach których jest zaplanowane spotkanie z przewodniczącą sejmiku Loretą Grauzinienė. Polska polityk podkreśliła, że bardzo chciałaby, aby takie obchody stały się wspólną tradycją, jednak to zależy od wielu czynników. „Nie wiem. Zobaczymy. Zostaliśmy zaproszeni na to wspólne spotkanie poświęcone obchodom Konstytucji 3 Maja. Oczywiście z całą delegacją będziemy uczestniczyć. Jest tam przewidziane również moje wystąpienie. Bardzo dużo nas łączy. Łączy nas historia. Łączy nas również duże dzieło naszych przodków, jakim była Konstytucja 3 Maja. Bardzo się cieszę, że państwo litewskie również świętuje ten dzień” – zaznaczyła wicemarszałek Senatu RP.

Koc zapewniła zebranych, że w trakcie spotkania z litewskimi politykami na pewno będą poruszone takie kwestie, jak brak Ustawy o mniejszościach narodowych na Litwie, polska oświata, zwrot znacjonalizowanych nieruchomości czy pisownia nazwisk.

„Wszystko zależy od strony litewskiej. W wielu dziedzinach mamy dobrą współpracę – czy to w kwestiach bezpieczeństwa, czy energetyki. Jednak, aby tę współpracę pogłębić, aby było to nowe otwarcie, potrzebna jest dobra wola ze strony Litwy. Tak, aby rozwiązać problemy litewskich Polaków. Te problemy z którymi borykają się nasi rodacy już od wielu lat” – wyjaśniła polityk.

Podobnego zdania był również senator Waldemar Kraska. „Chcielibyśmy, aby ten dzisiejszy dzień był tym punktem zwrotnym. W polityce jednak nie można być naiwnymi i obiecywać pewnych rzeczy na wyrost (...) Obecne stanowisko naszego rządu, naszego parlamentu jest takie, abyśmy podtrzymywali ten dialog, ale żeby ten dialog przynosił odpowiednie owoce” – oświadczył polski parlamentarzysta.

Polscy politycy podkreślili, że normalizacja stosunków zależy od strony litewskiej. Warszawa czeka na pewien gest ze strony Wilna. Senator Kraska zaznaczył, że obecny rok na Litwie jest rokiem wyborczym, dlatego strona polska ma postawę wyczekującą.

„Polacy są dobrymi, lojalnymi obywatelami, ale czują się Polakami. Tak jest na całym świecie. Są mniejszością i ich prawa są dokładnie opisane w różnych konwencjach i traktatach. Trzeba te prawa przestrzegać. Tak się dzieje na całym świecie. Tak się dzieje przede wszystkim w krajach Unii Europejskiej. To musimy podkreślić. Będąc krajami UE jesteśmy w jednej wspólnocie i wszystkie traktaty oraz konwencje muszą nas obowiązywać w jednakowy sposób” – dodała wicemarszałek Maria Koc.

Oryginalna pisownia nazwisk, dwujęzyczne napisy, polska oświata na Litwie od lat są „kością niezgody” w relacjach polsko-litewskich.

Tagi: [3 Maja](#) [Ambasada](#) [Maria Koc](#) [relacja](#) [strona litewska](#)